

## Szkolne miłości i zauroczenia

14 lutego to Dzień Zakochanych. Niestety w dzisiejszych czasach to piękne święto traci na swojej wartości. Zyskuje ono miano komercyjnego wydarzenia, dzięki któremu można zarobić na miłosnych gadżetach i prezentach.

Dzisiejsza miłość również przeradza się w miłość na pokaz, która nie jest już tą samą, dawną miłością po grób. Dobrym przykładem są młode, gimnazjalne pary, które często spotykamy na korytarzu, a po kilku dniach lub tygodniach kończą one swoją "miłość" i zapominają o swoim istnieniu. Czy można to nazwać miłością? A może to tylko zauroczenie lub sympatia? Ile warta w dzisiejszych czasach jest taka miłość?

To dobre pytania, które powinniśmy sobie zadać. Niektórzy twierdzą, że miłość w naszym wieku to tylko chwilowe zauroczenie, które minie jak zwykły katar. Lecz istnieją też opinie, że taka miłość ma szansę przetrwać i w przyszłości zaowocować. Jednak nasze szkolne pary nie dają nam nadziei na wielkie miłości, są to tylko zwykłe szkolne przygody, o których szybko zapomnimy i w przyszłości nie będą mieć one dla nas większego znaczenia.

Więc pamiętajmy, że może lepiej jest przemyśleć, czy warto angażować się w taką miłość, która nie ma przyszłości. Może rozsądniej byłoby poczekać na tę jedną, prawdziwą miłość na całe życie.

Justyna

### Poszukiwany książę z bajki! Poszukiwana złotowłosa piękność!

W związku z nadchodzącymi Walentynkami byliśmy ciekawi, ilu z nas w tym roku będzie tego dnia świętować.

Ku naszemu zdziwieniu jedynie 57% ankietowanych odpowiedziało, że będzie obchodzić Walentynki. Jaki jest powód tak małej popularności tego święta w naszej szkole? Czy nie możemy znaleźć swojego ideału? A może nasze wymagania są zbyt wysokie? Naszych uczniów zapytaliśmy właśnie o wymarzoną drugą połówkę.

Chłopcy opisując charakter swojej wymyślonej dziewczyny najczęściej wymieniali takie cechy jak: miła, sympatyczna, inteligentna,



zabawna. Jeśli chodzi o wygląd, to postawili na blondynkę o średnim wzroście i pięknym uśmiechu... Więc jednak żarty o blondynkach to tylko pretekst, aby zacząć ukochaną.

Dla dziewcząt natomiast idealny byłby wysoki, szczupły brunet. Oczywiście musi być miły, mieć ciekawy charakter oraz poczucie humoru.

Jak widać, nasze wymagania wobec przyszłej miłości nie są zbyt wygórowane, jakby się mogło wydawać. Codziennie na swojej drodze spotykamy wielu wysokich brunetów czy ładnych blondynek, więc to, że nie jesteśmy w związku jest spowodowane czymś innym... Może boimy się zagadać albo po prostu nie potrzebujemy nikogo, bo tak czy tak jesteśmy szczęśliwi? Na to pytanie odpowiedź sobie sami. A wszystkim zakochanym i tym, na których uczucie już czyha życzymy duuuużo miłości!

Moon.

## Walentynki wczoraj i dziś...

Jakie były dawne tradycje walentynkowe? Skąd wywodzi się to popularne święto? Kim był Św. Walenty?

### Dawne zwyczaje

Walentynki były obchodzone w południowej i zachodniej Europie już od średniowiecza. Z czasem uformowały się pewne zwyczaje

związane z tym świętem. Jednym z nich było wypisywanie przez kobiety swoich imion na kartkach, które później wrzucały do specjalnej urny. Następnie mężczyźni losowali karteczkę, wybierając swoją ukochaną.

Innym zwyczajem było wypisywanie przez młodzieńców imion swoich wybranek i podrzucanie ich pod dom ukochanej.

### Szał zakupów

Obecnie 14 lutego wszyscy zakochani świętują, wręczając sobie kartki walentynkowe i prezenty. Walentynki są świetną okazją do zarobku sprzedawców, którzy już w styczniu rozpoczynają sezon walentynkowy. Ludzie zakochani często kupują drogie prezenty swojej drugiej połówce, co bardzo cieszy ludzi nastawionych na zysk.

Postarajmy się, aby tegoroczne walentynki nie miały charakteru tylko i wyłącznie materialnego, ale żeby nas wszystkich do siebie zbliżyły. W końcu nie bez powodu Walentynki wzięły swoją nazwę od imienia Św. Walentego.

Święty Walenty był lekarzem, ale też duchownym. Żył on w III w. n.e. w Rzymie, w czasach panowania Klaudiusza II Gockiego. To właśnie od tego władcy zaczyna się **Legenda o Świętym Walentym**.

Cesarz ten zakazał młodym żołnierzom wchodzenia w związki małżeńskie. Św. Walenty pomimo to, nadal udzielał ślubów. Został za to wtrącony do więzienia, gdzie poznał niewidomą córkę strażnika. Pod wpływem miłości do Św. Walentego odzyskała wzrok. Gdy cesarz dowiedział się o wszystkim nakazał on zabić Walentego.

Dzień przed egzekucją Święty Walenty napisał list do ukochanej, kończąc go słowami: "Od Twojego Walentego". Legenda mówi, że Św. Walenty zginął 14 lutego 273 roku.

Poprzez wieki 14 luty ukształtował się na święto obietnic miłości i postanowień przyjaźni, któremu patronuje właśnie Święty Walenty.



## 10 najlepszych piosenek o miłości

Przygotowaliśmy dla Was specjalną listę przebojów. Nastrój walentynkowy gwarantowany!

Oto nasze propozycje:

1. Rihanna - "We Found Love"
2. Sylwia Grzeszczak - "Sen o przyszłości"
3. Adele - "Someone Like You"
4. Adele - "Set Fire to the Rain"
5. Sylwia Grzeszczak - "Małe rzeczy"



6. Alexandra Jabłonka - "Popłyniemy daleko"
7. Kelly Clarkson - "Because of you"
8. Katy Perry - "The One That Got Away"
9. Nicole Scherzinger - "Try with Me"
10. He Is We - "All About Us"

karolcia

ewka



# ALE SIĘ DZIEJE! GDZIE? W NASZEJ SZKOLE!

## Renesans nauk ścisłych

**Przedmioty ścisłe są mało popularne wśród młodzieży. Częściej wybiera ona język polski czy historię, bo ponoć ciekawsze. Ale czy to prawda? Czy przedmioty ścisłe są tak nudne?**

**Nauczyciele z krakowskiego gimnazjum postanowili obalić to przekonanie. Opracowany przez nich program interdyscyplinarny testujący wiadomości z zakresu biologii, matematyki, geografii, fizyki i informatyki został wprowadzony do szkół na terenie całej Polski. Także w naszej szkole odbywają się takie zajęcia.**

Z perspektywy nastolatka wizja dwóch godzin cotygodniowo spędzonych w szkolnej ławce nad kartką i z długopisem w dłoni, nie jest za wesoła. Pomimo to warto uczestniczyć w tych zajęciach. Poniżej wyjaśnię dlaczego. Każdy uczeń z naszej klasy ma konto na stronie interblok.pl, zarabia wirtualną walutę -interdutki oraz ma możliwość inwestowania jej na giełdzie.

Doświadczenia, będące nieodłącznym elementem zajęć, mają być pretekstem do uczenia logicznego myślenia i wnioskowania. Są one również namacalnym dowodem, nauką świata. Na zajęciach rozwijamy się także w dziedzinie przedsiębiorczości, obliczając koszty doświadczeń i możliwe zmniejszenie ich. Wykonanie cieczy nieniuetonowskiej (krochmalu) jest eksperymentem, który na pewno każdy z nas zapamięta na długo. Niezwykle jest to że można z niej lepić "śnieżki", a zarazem jeżeli wypuścimy ją z ręki rozleje się jak woda.

Od czasu tego eksperymentu widocznie wzrosło zainteresowanie zajęciami. Poza tym uczymy się wielu ciekawych zagadnień związanych z reakcjami chemicznymi i wykorzystaniem ich w przemyśle spożywczym.

Za przykład mogą posłużyć zajęcia z wykrywaniem witaminy C. Na każdym kartonie soku umieszczony jest spis substancji wchodzących w skład napoju, jednak witamina C tam nie figuruje. Teraz wiemy, że za pomocą jodyny rozpoznamy zawartość witaminy C w soku. Przy okazji dowiedzieliśmy się, jakie substancje dostarczają nam tej witaminy, co może być niezwykle ważne w utrzymaniu zdrowia.

Po zajęciach obejmujących fizykę wiemy, jak wykonać gaśnicę Mc Gyver'a. A jest ona niezwykle prosta. Wystarczy pudełko po farbie (dobrze uszczelnione nakrywką) i świeczka. Należy wywiercić dziurę w dnie wiaderka o średnicy 5 mm, zapalić świeczkę i nakierować płomień, tak aby "wchodził" w dziurkę.



Następnie uderzać lekko o puszkami w pokrywę. Świeca natychmiast gaśnie. Znamy już także tajemnicę fal dźwiękowych, dzięki którym powstaje dźwięk. Po zajęciach o dziedziczeniu, potrafimy narysować i określić cechy swoich dzieci.

A teraz najlepsze, bo zostawione na koniec: Dlaczego wulkany wybuchają? Co to jest magma? Po zajęciach

z interbloku znamy odpowiedzi na te pytania. A w jaki sposób się tego nauczyliśmy? Pobawiliśmy się w stwórcę ziemi i stworzyliśmy własne wulkany. Liczyła się tu znajomość reakcji chemicznych i procesów zachodzących po złączeniu sodu, octu, wody i barwnika. To przepis na lawę, ale najpierw trzeba zrobić to, co by tę lawę

wyrzuciło - wulkan. Przez dwie bite godziny byliśmy zajęci wykonywaniem poleceń, ale to nie była sztywna praca. Wynikiem były cudne dzieła natury wytworzone naszymi rękami. Nawet Pani dyrektor z innymi nauczycielami przyszła sprawdzić jak nam idzie. Kiedy wulkan, który został wykonany w naszej grupie, wybuchł, w sali rozległy się okrzyki zdziwie-



nia, gdyż lawa wyleciała natychmiast.

Myślę, że zajęcia robią duże wrażenie na uczniach. Uczestnictwo w tych eksperymentach zostawia ślad w pamięci człowieka. Nie bez znaczenia są też nagrody w postaci szóstki z WOSu na koniec roku i nagród rzeczowych dla pięciu najlepszych osób. Oprócz tego zajęcia te kreują naszą przyszłość,

nakłaniają do wybierania kierunków technicznych w dalszym procesie edukacji. Dlatego nie warto tego zmarnować, a korzystać z nich jak najlepiej i zabierać jak największą wiedzę dla siebie. Jeżeli nie przydadzą się na kierunkach ścisłych, to i tak znajdą odzwierciedlenie w życiu prywatnym.

**Aleksandra Bolesławska**  
klasa II d

## Piłka w grze, czyli XXII Memoriał Józefa Gondeli

Jak co roku, na hali ZSTG, odbył się Turniej Piłki Siatkowej o Memoriał Józefa Gondeli. W tym roku to już XXII; wypadł w dniach 17-19 stycznia. Turniej został rozegrany: 17.01 - kategoria gimnazjalna, 18-19.01 - kategoria open, Pierwszego dnia turniej rozpoczął się o godz. 9 00. Najpierw było uroczyste otwarcie, później występ artystyczny rakszawskich zespołów tanecznych.

O 9:30 odbył się pierwszy mecz dziewcząt. Nasze dziewczęta "rozwalily" Białołękę, zresztą tak samo jak chłopcy. Poradzili sobie znakomicie! Wygrali także z Żołąnią. Niestety nasze dziewczęta nie podołały temu wyzwaniu i przegrały

mecz z Żołąnią. Powodem był stres, który wdarł się na boisko. Można to nazwać całkowitym paralizem. Żołąnia lepiej poradziła sobie ze stresem i tym sposobem wygrała. Po generalnej klasyfikacji, drużyna PG Rakszawa dziewcząt uplasowała się na 2 miejscu, tuż przed nią 1 miejsce zajęła drużyna z Żołąni, a miejsce 3 przypadło dziewczętom z Białołęką.

W kategorii chłopców zwyciężyła drużyna PG Rakszawa, 2 miejsce zajęła drużyna PG Żołąnia, a 3 - PG Białołęki.

**Obie nasze drużyny godnie reprezentowały Gmnazjum, zachowały zasady fair - play i dali z siebie wszystko, za co jesteśmy bardzo wdzięczni i dumni!**

Na zdjęciu po lewej nasi niepokonani siatkarze w składzie: Dawid Kania (kapitan), Wojciech Walawender, Radosław Kuca, Marcin Pudło, Arkadiusz Cisek, Damian Tarała, Dawid Urban, Sebastian Modłkowski, Jakub Benedyk, Kamil Przybyło, Patryk Sobuś, Konrad Skoczylas. **DZIĘKUJEMY!**

Następnego dnia o godz. 10.00 uroczyste otwarcie turniej w kategorii "open", następnie wystąpiły zespoły taneczne. Na przemian grały drużyny mężczyzn i kobiet. Były to bardzo emocjonujące rozgrywki. Był wysoki poziom. Wielu uczniów z naszej szkoły zrezygnowało z lekcji w te dni, aby móc obejrzeć fascynujące mecze.

W ten sam dzień zakończyły się rozgrywki w kategorii kobiet, ponieważ uczestniczyły w nich jedynie 3 zespoły. 1 miejsce zajął Zespół Szkół Nr 1 w Łańcucie, 2 miejsce - TKF ZSTG Rakszawa, a 3 - LO Żołąnia.

Drużyn męskich było trochę więcej - 5. Mecze były rozgrywane przez 2 dni. Ostatecznie 1 miejsce zajęła Resovia Rzeszów, 2 miejsce



Karpaty Krosno, zaś 3 miejsce - TKF ITS Anilana Rakszawa. Dwie pozostałe drużyny: Politechnika Rzeszowska i CSPSP Częstochowa także zostały nagrodzone. Na sam koniec podsumowano turniej, ogłoszono wyniki, wręczono pamiątkowe puchary i oficjalnie zamknięto turniej w kategorii Open i tym samym cały Memoriał.

iza



## NASI REPREZENTANCY





# CO NAS KRĘCI, MĘCZY, WIERCI...

## Przeminęło z wiatrem...

Przełom stycznia i lutego to najlepszy czas do podsumowania, zarówno zakończonego roku 2011, jak i pierwszego półrocza. Za nami już połowa drogi do celu, przed nami dalsza jej część. Warto więc zrobić bilans plusów i minusów ostatnich pięciu miesięcy, aby drugie półrocze okazało się lepsze od poprzedniego.

Co szczególnie utkwiło nam w pamięci? Pierwsza dyskoteka, pierwszy dzień w szkole, pasowanie - te odpowiedzi padały dość często z ust pierwszaków. Według wielu uczniów w pierwszym półroczu nie działo się nic, co zasługiwałoby na naszą uwagę. Za "Klapę roku 2011" uznaliście zabawę andrzejkową, wysoko w tym rankingu znalazł się również 1 września, czyli początek szkolnego koszmaru oraz wybór przewodniczącej. Poprosiliśmy Was także o ocenienie pracy Samorządu Uczniowskiego w skali 0-6. Średnia Waszych ocen to 4.6, więc nie jest najgorzej. Komentarze dotyczące jego działań? Jedna z osób ankietyowanych odpowiedziała: "Niewiele robią.", inna miała zastrzeżenia, co do wywieszania kartki z tzw. Farciarzem. Odwołując się do drugiej uwagi, z pewnością nie jest ona bezpodstawna. Kartki z warunkami, jakie muszą spełnić osoby, które danego dnia nie są pytane, pojawiały się niekiedy dopiero po trzeciej lekcji. Bywało także, że nie zostawały wymieniane przez kilka dni.

Półrocze można podsumować słowami "nie było źle". Ale czy to nie za mało? Czy to minimum nam wystarcza? Brakuje wydarzeń, które będziemy mile wspominać za rok, dwa. Wyłączymy wnioski z ostatnich miesięcy, aby to półrocze nie "przeminęło z wiatrem", ale zapisało się jak najlepiej w naszej pamięci.

Ag.

## I co dalej?

### - ciekawe zawody

**Czy bibliotekarz musi przeczytać wszystkie książki w bibliotece? A może lubić zapach zakurzonych stron?**

**Tego dowiemy się od p. Krystyny Buszty.**

**Burza Mózgów:** Jak to się stało, że została pani bibliotekarką?

**Krystyna Buszta:** Od młodych lat lubiłam książki, podobała mi się praca w bibliotece, dlatego zostałam bibliotekarką.

**B.M.:** Jaką szkołę pani skończyła?

**K.B.:** Skończyłam Liceum Ogólnokształcące w Żołyni, a potem Studium Bibliotekarskie w Rzeszowie.

**B.M.:** Czy trudno było pani zdobyć pracę?

**K.B.:** Nie. Wtedy, gdy skończyłam liceum, pracowałam przez rok w przedszkolu w Rakszawie, a potem od razu dostałam się do biblioteki gminnej w Rakszawie.

**B.M.:** Czy od dawna chciała zostać pani bibliotekarką czy marzyła pani też o innych zawodach?

**K.B.:** Jak kończyłam pracę w przedszkolu, złożyłam dokumenty do szkoły do studium ekonomicznego. Miałam tam pracować jako księgową, ale że zwolniło się miejsce w bibliotece gminnej to wycofałam papiery ze studium i poszłam do pracy w bibliotece.



**B.M.:** Czy traktuje to pani bardziej jako pracę czy pasję?

**K.B.:** Na pewno jest to pasja, bo lubię pracować wśród książek oraz wśród czytelników, ale to jest także praca.

**B.M.:** Czy ta praca panią nie nudzi?

**K.B.:** Nie, bo to nie tylko wypożyczanie książek, ale organizuję także konkursy czytelnicze oraz plastyczne, poranki z bajką dla przed-

szkolaków, lekcje biblioteczne, pasowanie na czytelnika. Corocznie wśród dzieci i dorosłych wybierani są najlepsi czytelnicy biblioteki. Wręczane są im nagrody, a to zachęca i motywuje inne osoby do wypożyczania książek.

**B.M.:** Ile książek w przybliżeniu pani przeczytała?

**K.B.:** Ojej, trudno powiedzieć. Nie wiem ilościowo. Na pewno już trochę prze-

czytałam.

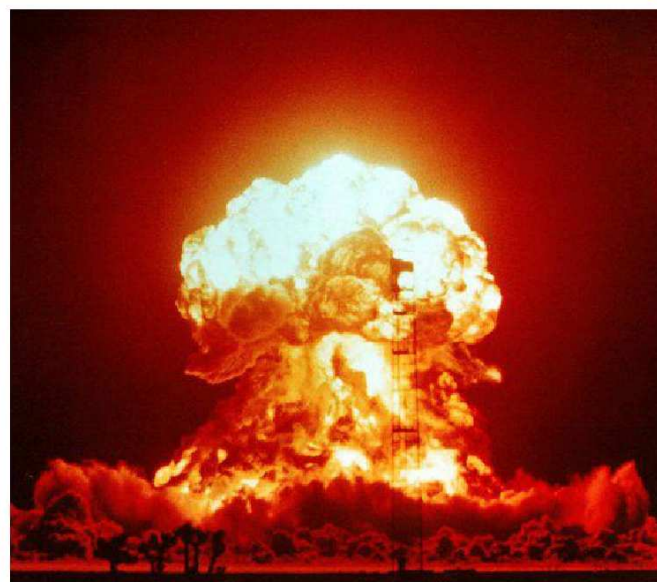
**B.M.:** Czy każdy może zostać bibliotekarzem?

**K.B.:** Oczywiście, jeżeli lubi książki i lubi pracować w bibliotece to tak.

**B.M.:** Jakich rad udzieliliby pani tym, którzy mają takie plany?

**K.B.:** Trzeba lubić książki, trzeba lubić czytelników, którzy przychodzą, rozmawiać z nimi i współpracować.

Kinga



Człowiek nie zna dnia ani godziny...

## Świat dąży ku końcowi

Koniec świata to temat, który zawsze nas pociągał i intrygował. W pewnym stopniu budzi grozę, ale i naszą ciekawość. Każdy z nas chciałby poznać dalsze losy Ziemi i dowiedzieć się kiedy nastąpi jej kres.

"Świat dąży ku końcowi" -

obserwowane w praktycznie każdym zakątku świata.

Kolejną teorią jest prorocstwo Oriona czy też słynny kalendarz Majów. Wszystkie te informacje zebrane razem wskazują na to, że koniec świata jest już blisko... Czy KONIEC ŚWIATA to data, która według źródeł pocho-

wśród ludzi krąży taka opinia. Nawet na ulicach miast jesteśmy świadkami opowieści o końcu świata. No cóż, w każdym słowie jest jakieś ziarenko prawdy. Dla wielu ludzi znakami zbliżającego się końca są coraz liczniejsze kataklizmy typu: huragany, tsunami, trzęsienia ziemi, powodzie, pożary, przemoc i okrucieństwo

dzących z kalendarza Majów została oszacowana na 21 grudnia 2012 rok? Czy właśnie w tym dniu człowiek pożegna się z całym światem na zawsze? A może to kolejna pomyłka?

Rozwiązanie jest tylko jedno: **musimy przekonać się sami...**

Wioletta

## Aby język giętki powiedział, co pomyśli głowa...

W każdej szkole można spotkać nauczyciela, który ma swoje ulubione powiedzonko. W naszej też są tacy. Ciekawe czy rozpoznajecie, kto to powiedział?

1. "Słuchaj no! Dostajesz uwagę. Ooo!"  
2. "Uczeń musi umieć też myśleć"  
3. "Rany bąbel!"  
4. "A pocałuj ty mnie w nos!"  
5. "Nie komentuj!"  
6. "I tu leży pies pogrzebany"  
7. "Brzydka ocena"  
8. "Bo wam zaraz WOS zrobię!"  
9. "Psia kość"  
10. "Mówisz i masz"  
11. "Wyglądacie jak sieknięta ryba"

12. "Będzie cicho czy nie będzie?!"  
13. "I z czego się tak śmiejesz? Powiedz, to pośmiejemy się razem."  
14. "Język niemiecki jest ciężko strawny"  
15. "Liczę do dziesięciu i ma być cisza!...2...6...8.."  
16. "Ale to tylko taka dygresja"  
17. "Wobec powyższego"  
Faustysia



Serdecznie zapraszamy na koło dziennikarskie!

Pamiętajcie także o comiesięcznym głosowaniu na Burzę Mózgów na [www.press.juniormedia.pl](http://www.press.juniormedia.pl) ! :)

### O nas...

Anna Przybyło Redaktor  
Lucyna Superson  
Zastępca Redaktora

Dziennikarze:  
Justyna Walawender  
Faustyna Frączek  
Izabela Kuszaj  
Kinga Werfel  
Wioletta Giża  
Monika Czado  
Karolina Biały  
Ewelina Figiela  
Aleksandra Kuraś

Anna Oźga  
Anna Pelc  
Ewa Mach  
Kamila Dołęga  
Anna Skoczyła  
Kinga Kochman  
Agnieszka Czado - grafik

### Burza Mózgów

Publiczne Gimnazjum  
w Rakszawie  
37-111 Rakszawa 325  
Polska



# SŁOWEM I RYSUNKIEM - SPOJRZENIE NA SZKOŁĘ Z INNEJ PERSPEKTYWY ORAZ FOTORELACJA Z ZAJĘĆ INTERBLOKU

**UWAGA OD AUTORA !)**

PRZED WAMI, JUŻ CZ. 3 KOMIKSU O EDDY'M, Z CZYM MAM NADZIEJĘ, ŻE FAUBUŁA JEST JUŻ W MIARĘ ZROZUMIĄŁA :) JAK TO ZWYKLE W TEGO TYPU KOMIKSACH SKIEROWANYCH DO CHEOPAKÓW JEST GŁÓWNY, FAJNY BOHATER, I NIE MA CO UKRYWAĆ, RÓWNIEM FAJNA DZIEWCZYNA, JOLANTA WŁAŚNIE ! NO I TU ZACZYNAJĄ SIĘ SCHODY, BO JEST ONA DZIEWCZYNA NIEJAKIEGO CHADA, CZYLI WROGA EDDY'EGO ! CHAD KTÓRY MIAŁ TERAZ PREMIERĘ, MA 17 LAT, I DOWODZI BANDĄ WYROSTKÓW, KTÓRĄ ZWIE GANGIEM !!

**AUTOR : D**

**A GDY DZWONEK SKOŃCZYŁ JUŻ GRZMIEĆ ...!**

**GW** **RZUT!** **AR!**

**EDDY**

Placek! Masto!

**DOOM!**

Wszystko widzieliście, nie?! Ale dno!

TAA!

Jeszcze trochę i nikogo to nie będzie dziwiło!

Jej chichot! Mówie ci stary, dla takich rzeczy warto żyć!

**HAH!!!**

Eh! Potrafisz zachwycić się byle czym!

**RYUNKI I HISTORIA : RYFAK SROCZYK KOLOR : MATEUSZ SROCZYK**

**CHWILE! POTEEM...**

Nie pomagacie mi za bardzo! "Koledzy" !!

Jak sam powiedziałeś to tylko plotka! Ale to nie o to mi chodzi! Jej obecny chłopak, CHAD!

Lepiej z nim nie zadzierać! A życie mi jeszcze mite !!

Ty głupcze! Jolanta nie jest nagrodą, którą można wygrać w byle pojedyńku !!

Oj, tam, oj, tam! Po pro ... Ych?! co to za zbiegowisko?!

Nie denerwuj się Eddy!

Ale to co ty odwalasz na lekcjach, nie powinno już dłużej mieć miejsca!

Niektórzy mówią nawet o tym, że ona też ma cię na oku!

ona go nie kocha, jak ją kochasz, to walcz o nią! W końcu twój ojciec jest trenerem sztuk walki!

Jolanta to osoba czująca pragnienie odpowiedniego mężczyzny! (CZYLI MNIE!?)

To Maxim! Jeden z pięciu ludzi Chada! Zapewne ponownie

A to kole-dzyl tylko stoją i się gapią zamiast mu pomóc !!

**BOHATER STAJE W OBRONIE !!**

I co zamierzasz? walczyć z nim?

**GRRR!!**

PEWNIEM! A WIDZISZ TU MOZE INNYCH "BOHATERÓW"??

**C.D.N.**

**KARNAWAŁ 2012**

**CHOINKA W SZKOLE**

**Z życia**

**WALENTYNKI** Oh, Romeo!

**POKROCCZE: WYWIADKA**

**Wzięte ...**

**TESTY CZWARTEK** CHRR!!

**KONIEC**



## INTERBLOK w naszej szkole

INTERdyscyplinarny program nauczania BLOKowego przedmiotów matematyczno-przyrodniczych i informatyki w Gimnazjum



$$E=MC^2$$

